

Recenzja

roli Goliarda w przedstawieniu „Bramy raju” w reżyserii Pawła Passiniego we wrocławskim Teatrze Współczesnym oraz osiągnięć artystycznych i pedagogicznych pana Krzysztofa Boczkowskiego w związku z postępowaniem o nadanie mu stopnia doktora habilitowanego sztuk teatralnych.

Centralna Komisja do Spraw Stopni i Tytułów, na podstawie art.18a ust. 5 ustawy z dn. 14 marca 2003 r. o stopniach i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. z 2016 r. poz. 882), pismem Nr BCK-VII-L-7577/16 z dnia 8 lutego 2017 powołała komisję habilitacyjną w celu przeprowadzenia postępowania habilitacyjnego w dziedzinie sztuk teatralnych dla Pana dr Krzysztofa Boczkowskiego. Postępowanie zostało wszczęte przez Centralną Komisję na wniosek dr Krzysztofa Boczkowskiego w dniu 13 lipca 2016 r.

Dziekan (wskazanej przez wnioskodawcę do przeprowadzenia postępowania) Rady Wydziału Lalkarskiego PWST w Krakowie Filia we Wrocławiu pismem BN-51-3/17 z dn. 23 lutego 2017 poinformował o powołaniu mnie w skład w/w komisji habilitacyjnej w charakterze recenzenta.

Krzysztof Boczkowski zaczyna swój autoreferat od stwierdzenia: „Jestem Aktorem”, słowa te zostały zapisane dużą literą. Co za tym idzie: skończył w 2002 roku skończył Wydział Aktorski PWST w Krakowie, filia we Wrocławiu z wynikiem bardzo dobrym. W 2003 roku zadebiutował jako aktor w legendarnym teatrze w Legnicy im. Heleny Modrzejewskiej w spektaklu „Wschody i Zachody Miasta”

Roberta Urbańskiego w reżyserii Jacka Głomba. Od roku 2003 do dnia dzisiejszego, trzynaście sezonów, pracuje jako aktor w Teatrze Współczesnym we Wrocławiu. Krzysztof Boczkowski w tym czasie stworzył na scenie ponad trzydzieści ról aktorskich. Został zaproszony do współpracy jako aktor przez uznanych reżyserów teatralnych takimi jak: Redbad Klynstra, Michał Zadara, Wojciech Klemm, Cezary Grauzinis, Krystyna Meissner. Pracę magisterską bronił w roku 2008, którą oparł na roli Gidiego w prapremierowych „Grach” Edny Mazzy w reżyserii Redbada Klynstry. Przewód doktorski z roku 2012 oparł na roli Olega Bajana w przedstawieniu „...np. Majakowski” w reżyserii Krystyny Meissner.

Krzysztof Boczkowski za podstawę postępowania habilitacyjnego stanowi rola Goliarda w przedstawieniu „Bramy Raju” według powieści Jerzego Andrzejewskiego oraz prozy Marcela Schwoba w reżyserii Pawła Passiniego. Spektakl nawiązuje do krucjaty dziecięcej z 1212 roku. Rolę Goliarda Krzysztof Boczkowski traktuje jako ukoronowanie swojej pracy artystycznej. Autor napisał w autoreferacie: „reżyser pozostawił mi całkowitą wolność twórczą, mogłem więc dostosować swój styl pracy swobodnie do działań innych aktorów, nie spiesząc się i dokonując przemyślanych wyborów.” W dalszym wywodzie znajduje się niezwykle interesujący opis procesu powstania roli. Inspiracje Księgą Hioba ze Starego Testamentu oraz przełomowy, jak się można domyślić, dodania do roli Goliarda fragmentu prozy z „Pieśni Trędowatego” Marcela Schwoba. Goliard w wykonaniu Krzysztofa Boczkowskiego na początku spektaklu maluje swoje ciało białą

glinką i bierze do ręki drewnianą kołatkę. Jest to nawiązanie do postępowania średniowiecznych trędowatych, którzy w ten sposób ostrzegali ludzi, że się zbliżają. W pracy nad rolą, jak pisze autor, starał się być „wyraźną kontrą dla reszty postaci”. Kluczem do kreowania postaci było „ciemne błazeństwo”. Stąd aktor posługuje się komicznymi, środkami wyrazu, odnosząc się tym samym do średniowiecznej klaunady. Rola Goliarda wyróżnia się w spektaklu Pawła Passiniego, ze względu na konsekwentną, wypracowaną formę: zgiętego w pół trędowatego, który mówi jakby był obłąkanym znającym prawdę błaznem. Kreacja Goliarda udała się Krzysztofowi Boczkowskiemu znakomicie. Jak się wydaje, wspomniana wcześniej „wolność twórcza” dana przez reżysera aktorowi, dała możliwość indywidualnego podejścia do budowania postaci w spektaklu, co zaowocowało wzorową rolą. Potwierdzenie tego jest w recenzji Małgorzaty Matuszewskiej z „Gazety Wrocławskiej”, że Krzysztof Boczkowski idealnie zagrał postać Goliarda.

Ważną rolą w życiu zawodowym Krzysztofa Boczkowskiego jako Aktora, jest praca pedagogiczna na Wydziale Aktorskim PWST w Krakowie, filia we Wrocławiu. Pracę pedagogiczną rozpoczął już jako student, na trzecim roku, stając się kolejną asystentem Andrzeja Makowieckiego, Teresy Sawickiej i Eweliny Paszke-Lowitsch. Krzysztof Boczkowski został zatrudniony jako asystent w roku 2008. Prowadził zajęcia ze scen współczesnych, scen klasycznych oraz elementarnych zadań aktorskich i podstaw gry aktorskich wraz z treningiem aktorskim. Jak pisze w swoim autoreferacie „kontakt i

wysłuchiwanie się w potrzeby młodego twórcy, partnerskie traktowanie propozycji artystycznych, pobudzanie procesu twórczego, konkretyzację uwag aktorskich, metodykę pracy ze studentem - opartą na „stanisławowskim” ujęciu twórczości aktorskiej, zastosowanie dynamiki modelowania aktora przy pomocy arystotelesowskiego naśladownictwa” to niezwykle świadome i ludzkie podejście Krzysztofa Boczkowskiego jako aktora – pedagoga do pracy ze studentami w tak delikatnej materii jak aktorstwo. Pedagog, jak podkreśla w Autoreferacie, nawiązuje do wzorcowych metod Stanisławskiego, a zwłaszcza Jerzego Grotowskiego. Ponadto trzeba dodać, że od roku 2012 Krzysztof Boczkowski jest członkiem elitarniej Akademii Młodych Uczonych i Artystów we Wrocławiu. Ta interdyscyplinarna jednostka została powołana w 2010 roku i posiada ideę łączenia jedności nauki i sztuki. Krzysztof Boczkowski uczestniczył w projekcie Body Constitution organizowany przez Instytut im. Jerzego Grotowskiego oraz Wydział Aktorski PWST w Krakowie, filia we Wrocławiu i Wydziału Teatralnego Oslo Academy of the Arts z Norwegii. Zajęcia służyły zdobywania umiejętności z pogranicza teatru ruchu, teatru tańca i improwizacji. Krzysztof Boczkowski na podstawie swoich doświadczeń wygłosił referat na konferencji naukowej zorganizowanej przez PWST w Krakowie pt.: „Trening aktorski od praktyki do metody”. W roku 2013 jako opiekun koła naukowego przeprowadził ze studentami badania nad metodami pracy aktora w konwencji teatru realistycznego opartego na sztuce Davida Mameta „Oleanna”, której plonem był spektakl „Sytuacja Codzienna.O.” Krzysztof Boczkowski spróbował swoich sił jako

reżyser „Opętanie czyli Wzdęte Łono-ballada prozą”, „Koniec półświni” Helmuta Kajzara oraz „Testosteron” Andrzeja Saramonowicza.

Obraz Krzysztofa Boczkowskiego jaki wyłania się ze złożonego Autoreferatu wraz dokumentacji przedstawia się w jak najjaśniejszych barwach. Krzysztof Boczkowski traktuje w sposób rzetelny i pełen pasji swój zawód jako aktora i pedagoga. Co udowadnia wieloletnią, aktywną pracą w teatrze i na uczelni. Widać wyraźnie jak wzbogaca swoją wiedzę, jak stara się odkrywać coraz to nowe metody pracy jako aktor i pedagog. Jest w pełni świadomym twórcą i pedagogiem, któremu prześwieca rozumienie ludzkich spraw i uczuć. Wydaje się, że Krzysztof Boczkowski jest znakomitym przykładem myśli zapisanej przez Konstantego Stanisławskiego Kochajcie teatr w sobie, a nie siebie w teatrze.

Stwierdzam, że praca pana Krzysztofa Boczkowskiego oraz jego osiągnięcia artystyczne i pedagogiczne spełniają wymagania art. 16 Ustawy z dn. 14.03.2003 r. (Dz.U. z 2003 r. nr 65 poz. 595, Dz.U. z 2005 r. nr 164, poz. 1365, Dz.U z 2014 r. poz. 11 98). i wnioskuje o nadanie mu stopnia doktora habilitowanego sztuk teatralnych.

Tomasz Man

